

Oczami niewidomego: Życie nadal warte jest rozmowy

Data publikacji: 16.04.2022 10:55

Od początku 2020 roku na całym świecie panowała pandemia koronawirusa COVID-19. Wiele osób była praktycznie pozamykana, bez większego obcowania czy kontaktowania się z bliskimi czy nawet ludźmi żyjącymi za ścianą. Wówczas wszędzie mówiono, pisano, że w tych trudnych czasach najważniejszą rzeczą jest rozmowa z drugim człowiekiem nawet telefonicznie.

□

Można powiedzieć, że pokonaliśmy koronawirusa ale ze wschodu przyszło coś gorszego, a mianowicie agresja Rosji na Ukrainę. Tak więc chyba wróciło znowu powiedzenie „Rozmowa z drugim jest najważniejsza”. Coraz więcej osób, które poradziły sobie z tą samotnością podczas koronawirusa odczuwa żal, smutek nad tym co się obecnie dzieje w Ukrainie. Takie właśnie zamartwianie się często doprowadza do depresji. Jest to coraz powszechniejsze schorzenie. Według prognoz Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do 2030 r. depresja będzie na pierwszym miejscu najczęściej występujących chorób na świecie.

WHO podaje, że depresja znajduje się na czwartym miejscu wśród najpowszechniejszych chorób i jest jedną z głównych przyczyn samobójstw, także wśród młodzieży. Natomiast Komenda Główna Policji wskazuje w swoich raportach, że jeżeli chodzi o próby samobójcze wśród młodych osób w ubiegłym roku, to w porównaniu z 2020 r. widać aż 77-proc. wzrost. Na jedno samobójstwo dziecka i nastolatka przypada aż 100 prób samobójczych w tym przedziale wiekowym.

Z myślą o podjęciu kroków w stronę pomocy osobom w sytuacji kryzysowej powstała platforma „Życie warte jest rozmowy”. Projekt tworzony jest przez Polskie Towarzystwo Suicydologiczne przy wsparciu PZU. To pierwsza w Polsce i Europie platforma edukacyjno-pomocowa. Jej pomysłodawczynią i koordynatorką jest dr Halszka Witkowska.

Mamy nadzieję, że osoby potrzebujące takiej pomocy zainteresują się tą kampanią. To co osoby samotne, cierpiące obecnie przechodzą powinno zainteresować nie tylko zwykłego zjadacza chleba ale również rządzących Polską.

AK